

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku M. S.
przy uczestnictwie M. S. i S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 marca 2021 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania M S
od postanowienia Sądu Okręgowego w G
z dnia 27 listopada 2018 r., sygn. akt III Ca (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w G.: I. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie M. S. i uczestnika M. S. wchodzi: a) nieruchomość położona w G. przy ul. Z., objęta księgą wieczystą nr (...) o wartości 1 323 000 zł; b) nieruchomość położona w S. objęta księgą wieczystą nr (...) o wartości 15 000 zł; c) środki pieniężne zgromadzone na trzech rachunkach w (...) Banku i SKOK (...) w kwotach 5 069,28 zł, 10 523,75 zł i 3 816,55 zł oraz d) ruchomości opisane w ppkt 1-42; II. oddalił wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów; III. oddalił żądanie wnioskodawczynie o rozliczenie nakładów z

majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika w postaci dokonanych przez niego nakładów na majątek spółki z o.o. S.; IV. ustalił, że strony dokonały nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy w kwocie 118 715 zł; V. oddalił wniosek uczestnika o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczynie w kwocie 54 954 zł przeznaczonej na utrzymanie lokalu mieszkalnego, położonego w G. przy ul. G., stanowiącego własność wnioskodawczynie; VI. oddalił żądanie uczestnika rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci kwoty 44 640 zł przeznaczonej na nabycie nieruchomości wspólnych stron i kwoty 159 403 zł przeznaczonej na zakup nieruchomości opisanej w pkt I. a) oraz kwoty 10 000 zł przeznaczonej na zakup kuchni M.; VII. dokonał podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że wnioskodawczynie przyznał nieruchomość opisaną w pkt I. b), środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych w kwotach 10 523,75 zł i 3 816,55 zł oraz ruchomości opisane w pkt I. d) ppkt 18-42, a uczestnikowi przyznał nieruchomość opisaną w pkt I. a), środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym w kwocie 5 069,28 zł oraz ruchomości opisane w pkt I. d) ppkt 1-17; VIII. zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 747 206,60 zł, której płatność rozłożył na 6 rocznych rat w kwocie po 124 534,43 zł każda, płatne do końca każdego roku poczynsz od roku następującego po uprawomocnieniu się postanowienia, z ustawowymi odsetkami od dnia płatności każdej raty do dnia zapłaty (pkt IX). W skład zasądzonej kwoty wchodzi również wynagrodzenie za korzystanie przez uczestnika, w okresie od 28 września 2012 r. (data uprawomocnienia się wyroku rozwodowego) do 14 czerwca 2017 r. (data wskazana w żądaniu), z nieruchomości położonej w G. przy ul. Z., ponad przysługujący mu udział, w kwocie 154 954,25 zł.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji ustalił m.in., że strony zawarły małżeństwo w dniu 10 stycznia 1986 r., które zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w G. z dnia 31 października 1997 r. W trakcie trwania tego związku w dniu 19 marca 1996 r. strony zawarły umowę majątkową małżeńską wyłączającą ustrój wspólności majątkowej W dniu 4 grudnia 1999 r. ponownie zawarły ze sobą związek małżeński, który został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w G..

Strony wspólnie zamieszkiwały do 2008 r. w stanowiącym własność wnioskodawczynie lokalu mieszkalnym przy ul. G. w G.. Wnioskodawczynie w latach 2000-2007 pracowała w spółce S. za wynagrodzeniem w kwocie 1 000 zł, natomiast uczestnik był zatrudniony w tej spółce na stanowisku prezesa zarządu z wynagrodzeniem od 8 000 zł do 14 000 zł, w tym 1 000 zł z tytułu osobistego świadczenia usług informatycznych na rzecz tej spółki. Uzyskiwane przez strony dochody były przeznaczane na zaspakajanie potrzeb rodziny, nabywanie dóbr majątkowych, spłatę zobowiązań kredytowych zaciągniętych na nabycie tych dóbr oraz zagraniczne wyjazdy wypoczynkowe. Ponadto, uczestnik uzyskiwał dochody z wypłacanej przez spółkę dywidendy i z tego źródła zostały pokryte wydatki na zakup nieruchomości przy ul. Z. w G.. W 2008 r. relacje między stronami uległy pogorszeniu i uczestnik przeniósł się do wybudowanego domu przy ul. Z.. Od tego momentu wyłącznie on, bez porozumienia i wbrew woli wnioskodawczynie, korzysta z tej nieruchomości. Możliwy do uzyskania czynsz z tytułu wynajmu tej nieruchomości w okresie od 28 września 2012 r. do czerwca 2017 r. wynosi 309 908,50 zł.

Odnosząc się do roszczenia wnioskodawczynie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika ze wspólnej nieruchomości, ponad przysługujący mu udział, Sąd Rejonowy wskazał, że pomiędzy stronami nie było porozumienia w przedmiocie podziału do korzystania, które uprawniałoby uczestnika do wykorzystywania tej nieruchomości w całości na własne potrzeby. Wnioskodawczynie w toku postępowania o podział majątku wspólnego zgłosiła wniosek o ustalenie sposobu korzystania z tej nieruchomości, ale został on prawomocnie oddalony postanowieniem z dnia 13 marca 2015 r. Jednak współwłaściciel korzystający wyłącznie z nieruchomości w sposób godzący w uprawnienia drugiego współwłaściciela do korzystania z rzeczy wspólnej i jednocześnie odnoszący wyłącznie korzyści z tego tytułu jest obowiązany do zapłaty współwłaścicielowi pozbawionemu korzystania z takiej nieruchomości stosownego wynagrodzenia.

Na skutek apelacji obu stron, Sąd Okręgowy w G., postanowieniem z dnia 27 listopada 2018 r., w punkcie 1 zmienił postanowienie Sądu Rejonowego, w punktach I d ppkt 12, pkt VI, VIII i IX, w ten tylko sposób, że: ustalił, iż w skład

majątku wspólnego wchodzi ruchomość w postaci jednego łóżka pojedynczego w sypialni na pierwszym piętrze domu o wartości 350 zł (pkt I d. ppkt 12) oraz uznał nakład uczestnika z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 10 000 zł przeznaczonej na zakup kuchni M. (pkt VI); obniżył kwotę zasądzonej spłaty do kwoty 742 031,60 zł (pkt VIII), którą rozłożył na trzy roczne raty: pierwsza w kwocie 142 031,60 zł płatna do dnia 27 lutego 2019 r., a dwie pozostałe w kwotach po 300 000 zł każda płatne odpowiednio do dnia 27 lutego 2020 r. i do dnia 27 lutego 2021 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (pkt IX). W pozostałym zakresie oddalił obie apelacje (pkt 2).

W pisemnych motywach, podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do rozstrzygnięcia o roszczeniu wnioskodawczynie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika ze wspólnej nieruchomości ponad przysługujący mu udział, Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że postanowienie oddalające wniosek wnioskodawczynie o ustalenie sposobu korzystania z tej nieruchomości nie pozbawiło jej uprawnienia do dochodzenia tego roszczenia w postępowaniu o podział majątku wspólnego. Oddalenie tego wniosku nastąpiło bowiem z uwagi na występujący między stronami konflikt, przy braku technicznych możliwości podziału budynku mieszkalnego w sposób zapewniający możliwość odseparowania od siebie stron. Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu uczestnika sprzeczności żądania wnioskodawczynie z zasadami współżycia społecznego wskazując, że nie można mówić o nadużyciu prawa w sytuacji, w której z roszczeniem wnioskodawczynie jest skorelowany typowy obowiązek uczestnika i w związku z czym uczestnik powinien był liczyć się z konsekwencjami wynikającymi z art. 206 k.c. w zw. z art. 224 k.c. i art. 225 k.c.

W skardze kasacyjnej uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim została oddalona jego apelacja od rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego zasądzającego kwotę 154 954,25 zł oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego. Zarzucił naruszenie: art. 206 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. oraz art. 46 k.r.o., art. 1035 k.c., art. 60 k.c. i art. 7 k.c. na skutek uznania, iż uczestnik w okresie od września 2012 r. do czerwca 2017 r. korzystał z nieruchomości wspólnej bezprawnie, tak jak posiadacz samoistny w złej wierze i jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia na rzecz wnioskodawczynie;

art. 5 k.c. w zw. z art. 206 k.c. i art. 224 § 2 k.c., art. 225 k.c. oraz art. 46 k.r.o., przez brak przyjęcia, że roszczenie wnioskodawczyni o zapłatę za korzystanie przez uczestnika z nieruchomości wspólnej, w spornym okresie, stanowi nadużycie prawa; art. 365 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez nieuwzględnienie mocy wiążącej postanowienia z dnia 13 marca 2015 r. oddalającego żądanie wnioskodawczyni o ustalenie sposobu korzystania z nieruchomości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli (art. 206 k.c.). Pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów i w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną (art. 207 k.c.).

W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wyłączający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy na podstawie art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c. (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2013 r., III CZP 88/12, OSNC 2013, nr 9, poz. 103). Przepis art. 206 k.c. stanowi podstawę do określenia zakresu uprawnionego posiadania rzeczy wspólnej i korzystania z niej zarówno w sytuacji, w której możliwe jest zgodne współposiadanie i korzystanie z całej rzeczy przez wszystkich uprawnionych bez względu na wielkość ich udziałów we współwłasności, jak i w sytuacji, w której z jakichkolwiek przyczyn nie jest to możliwe. Jeżeli tylko niektórzy współwłaściciele posiadają rzecz wspólną i korzystają z niej z naruszeniem wynikających z art. 206 k.c. analogicznych uprawnień innych współwłaścicieli, to taka sytuacja nie jest zgodna z tym przepisem, który nakazuje jednakowe traktowanie wszystkich uprawnionych. Współwłaściciel, który posiada rzecz wspólną w szerszym zakresie, niż mogą to czynić inni współwłaściciele uzyskuje korzyść, która powinna być między nimi rozliczona, według przysługujących współwłaścicielom udziałów

(zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2011 r., III CSK 288/10, nie publ.).

Przedstawiona wyżej wykładnia prawa materialnego w stosunkach pomiędzy współwłaścicielami ma zastosowanie także w stosunkach pomiędzy małżonkami po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, na skutek prawomocnego orzeczenia rozwodu, bowiem w sprawach nieunormowanych w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku (art. 46 k.r.o.), które w art. 1035 k.c. w zakresie nieuregulowanym w przepisach o wspólności majątku spadkowego i dziale spadku odsyłają do odpowiedniego stosowania przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych.

W postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga nie tylko o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki i nakłady oraz inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi (art. 567 § 1 k.p.c.), ale również o wzajemnych roszczeniach pomiędzy małżonkami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów majątkowych, pobranych pożytków i innych przychodów (art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c.; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1970 r. III CZP 7/70, OSNCP 1970, nr 12, poz. 219).

Sądy obu instancji trafnie uznały, że postanowienie oddalające wniosek wnioskodawczyni o podział do korzystania ze wspólnej nieruchomości położonej w G. przy ul. Z. nie zniweczyło jej roszczenia z tytułu wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika z całej tej nieruchomości. Co do zasady, wnioskodawczyni jako współwłaścicielka, miała prawo do uzyskiwania korzyści, zgodnie z przysługującym jej udziałem, tym bardziej, że pomiędzy stronami nie zostało zawarte porozumienie, na podstawie którego uczestnik miał obligacyjne prawo do zajmowania całej nieruchomości. Przeciwnie, z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych wynika, że jeszcze przed rozwiązaniem małżeństwa przez rozwód wnioskodawczyni domagała się od uczestnika dopuszczenia jej do korzystania z tej

nieruchomości, a podejmowane przez nią próby zamieszkania we wspólnym domu były skutecznie przez niego blokowane. W konsekwencji, uczestnik miał świadomość tego, że wnioskodawczyni rości sobie prawa związane z korzystaniem przez niego z całej wspólnej nieruchomości.

Przeciw wagą dla żądania wnioskodawczyni zapłaty nie może być fakt, że miała gdzie zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe, ponieważ lokal mieszkalny na ul. G. w G. o powierzchni niecałe 70 m² (k. 1320-1321) stanowił jej majątek osobisty. Zważywszy na wielkość domu mieszkalnego przy ul. Z. w G., około 200 m² plus garaż (k. 1465- 1466), wnioskodawczyni została pozbawiona korzyści, które mogłaby uzyskać, stosownie do przysługującego jej udziału, gdyby nieruchomość została oddana w najem. W budynku tym uczestnik mieszkał z nową partnerką życiową. Korzyść uczestnika, którą osiągnął kosztem wnioskodawczyni, jest tutaj ewidentna, mając na względzie także ponadprzeciętną powierzchnię domu oraz jego standard. Z czynszu najmu uczestnik uzyskiwałaby korzyść majątkową odpowiadającą jego udziałowi, którą mógłby przeznaczyć na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych, jednak gdyby chciał skorzystać z domu o takim standardzie i powierzchni, jak wspólny dom stron, musiałby wyłożyć dodatkowe środki pieniężne. W ramach stosunków majątkowych, po ustaniu wspólności, pomiędzy wzajemnymi uprawnieniami i obowiązkami byłych małżonków musi występować symetryczność i właściwa proporcja.

W tej sytuacji dla oceny zasadności roszczenia wnioskodawczyni o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie ze wspólnej nieruchomości przez uczestnika ponad przysługujący mu udział, istotne znaczenie miały przyczyny, które spowodowały nieuwzględnienie wniosku o podział tej nieruchomości do korzystania. W tamtej sprawie Sądy stwierdziły, że układ i konfiguracja funkcjonalna pomieszczeń budynku jest przystosowana do zamieszkiwania jednej rodziny, a tymczasem z racji skonfliktowania stron nie było możliwe ich wspólne zamieszkiwanie. Z kolei przystosowanie budynku do odrębnego zamieszkiwania przez strony wymagałoby prac adaptacyjnych, które pochłonęłyby duże koszty. Sąd drugiej instancji zwrócił też uwagę, że wnioskodawczyni składając wniosek o podział do korzystania nie zamierzała zamieszkać w tej nieruchomości, lecz oddać ją w najmem. Nie bez

znaczenia dla rozstrzygnięcia miało też toczące się już postępowanie o podział majątku wspólnego i możliwość realizacji w jego ramach stosownych roszczeń.

W świetle poglądu zaprezentowanego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1972 r., III CZP 16/72, na który powołuje się także skarżący, niezasadność żądania małżonka o dopuszczenie do współposiadania mieszkania z drugim małżonkiem, na podstawie art. 206 k.c., po orzeczeniu rozvodu, nie pozbawia tego małżonka możliwości dochodzenia swoich praw z tytułu wspólności lokalu w postępowaniu o podział majątku wspólnego. Jednym z takich praw, o którym sąd rozstrzyga w postępowaniu podziałowym, jest możliwość domagania się zapłaty z tytułu korzystania przez drugiego z byłych małżonków ze wspólnej rzeczy ponad przysługujący mu udział (art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c.). Wskutek uniemożliwienie wnioskodawczyni zamieszkania we wspólnym domu jeszcze w trakcie trwania wspólności małżeńskiej, uczestnik znalazł się w lepszej sytuacji, w kontekście podstaw rozstrzygnięcia wniosku wnioskodawczyni o podział do korzystania ze wspólnej nieruchomości, ale taka sytuacja nie mogła prowadzić do pozbawienia wnioskodawczyni przysługujących jej, w oparciu o przepisy prawa, materialnych roszczeń związanych z pozbawieniem jej uzyskiwania korzyści majątkowych wynikających ze współwłasności nieruchomości.

W stanie faktycznym sprawy brak jest też okoliczności, które uzasadniałyby oddalenie żądania wnioskodawczyni, bądź jego redukcję, przez wzgląd na art. 5 k.c. Wszak uczestnik również zgłosił w sprawie żądania rozliczeń z tytułu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni oraz z jego majątku osobistego na majątek wspólny i zostały one w znacznej części uwzględnione. Uczestnik miał świadomość roszczeń wnioskodawczyni z tytułu korzystania z nieruchomości, ponieważ wolę w tym zakresie wyraźnie artykułowała, manifestując ją wobec niego jeszcze przed formalnym ustaniem wspólności majątkowej. Na wydłużenie postępowania o podział majątku wspólnego, miały wpływ również żądania zgłoszone przez uczestnika, w tym m.in. o ustalenie nierównych udziałów, czy wspomniane wyżej roszczenia z tytułu nakładów, z czym wiązała się konieczność przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego. Należy też zauważyć, że zgłoszone przez wnioskodawczynię roszczenie nie obejmowało żądania zapłaty za dalszy okres, poczynwszy od 15 czerwca 2017 r.

do dnia prawomocności orzeczenia o podział majątku wspólnego (art. 624 zd. 1 k.p.c.), co w kontekście art. 618 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. i art. 567 § 3 k.p.c. nie pozostaje bez znaczenia dla oceny zasadności obniżenia zasądzonego wynagrodzenia z odwołaniem się do art. 5 k.c.

Dlatego pozbawienie wnioskodawczyni roszczenia z tytułu wyłącznego korzystania przez uczestnika ze wspólnej nieruchomości stanowiłoby, w stanie faktycznym sprawy, naruszenie równowagi w zakresie ich wzajemnych praw i obowiązków. Natomiast ograniczenie tego roszczenia byłoby sprzeczne z zasadą proporcji ich wzajemnych uprawnień, przez wzgląd na powierzchnię i standard wspólnej nieruchomości, w której realizował swoje potrzeby mieszkaniowe z nową partnerką życiową, w porównaniu z powierzchnią i standardem lokalu, w którym wnioskodawczyni mieszkała, niezależnie od tego że lokal ten stanowił jej wyłączną własność.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Wykonywanie prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z tymi kryteriami jest bezprawne i z tego względu nie korzysta z ochrony jurysdykcyjnej. Norma zawarta w tym przepisie ma charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1969 r., III CRN 310/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 115) oraz w tych szczególnych przypadkach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłoby do skutku nie aprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego.

Zasady współżycia społecznego to pojęcie niedookreślone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem o jakie zasady współżycia społecznego w konkretnym wypadku chodzi oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych zawartych w rozważanym przepisie nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa, a przede wszystkim wymaga

wszechstronnego rozważenia okoliczności, aby w ten sposób nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego. Zasadą bowiem jest, że ten kto korzysta ze swego prawa postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego.

Przyjęcie przez sąd *meriti* nadużycia prawa podmiotowego przez wzgląd na zasady współżycia społecznego należy do kategorii ocennych i jest przejawem dyskrecjonalnej władzy. Dlatego też skuteczność podniesienia zarzutu naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 5 k.c. jest uzależniona od tego, czy dokonanej przez ten Sąd ocenie można przypisać cechy dowolności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2012 r., V CSK 409/11, nie publ.). Zastosowanie art. 5 k.c. nie może doprowadzić do utraty prawa podmiotowego (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1965 r., III CR 287/65, OSNCP 1966, nr 7, poz. 130 z dnia 8 listopada 1985 r., III CRN 343/85, OSNCP 1986, nr 10, poz. 161).

Skarżący nie przedstawił takich okoliczności, które uzasadniałyby tezę, iż Sąd Okręgowy, przy ocenie zarzutu nadużycia prawa przez wnioskodawczynię przekroczył granice dopuszczalnej swobody orzeczniczej, w szczególności z uwagi na jego sytuację majątkową i możliwość zapłaty, czy też sytuację osobistą powstałą na skutek założenia nowej rodziny.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.

jw